

Przedpłata:

miesięcznie na pocztę 2,50 złote.
u kolporterów od 1-go do 15-go 8. br. 1,25 zł.
włącznie dostawy,
pod opaską w kraju 4 zł., za granicą 8 zł.

Ogłoszenia:

za jednoraz. wiersz petyt lub jego miejsce 12 groszy
za reklamy 18 groszy

Gazeta Robotnicza

Adres

na listy i przesyłki pieniężne: „Gazeta Robotnicza”, Katowice G. Śl. skrzynka pocztowa 101
Redakcja w Katowicach, ulica Teatralna nr. 12 (Ratuszowa)

Administracja
ulica Teatralna nr. 12
Telefon nr. 1150.

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr. 182

Katowice, sobota, 9-go sierpnia 1924 r.

Rok 29

Kongresy strejkujących.

Dzisiaj odbywają się w Katowicach konferencje radców załogowych oddzielnie dla każdej organizacji. Konferencje są tłumnie obsłane. Przedstawiciele organizacji, którzy powrócili dziś w nocy z Warszawy, gdzie konferowali z rządem składają swe referaty. Mianowicie dał rząd uroczyste oświadczenie, że o przedłużeniu pracy w górnictwie, czy to na powierzchni, czy też na dole, bezwzględnie dla każdej kategorii robotników, nie może być żadnej mowy. Sprawa uregulowania zarobków i węgla deputatowego należy natomiast do wspólnej umowy pomiędzy pracodawcami i pracownikami i tu rząd nie ma żadnego wpływu. Rząd poleca sprawę tę uregulować na wspólnych obradach.

Sprawa przedłużenia czasu pracy w hutnictwie przedstawia się tak, że w cynkowniach do 50 procent robotników pracować ma na 8 godz., dalsze 50 procent na 10 godz. W innych oddziałach hutniczych czas pracy unormowany będzie według czasu pracy przed wojną. (Bliższe szczegóły podamy jutro).

Orgesz na Śląsku Polskim.

Katowice, 7. 8. (Pat.) Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Katowicach aresztowani zostali przez policję dnia 6. sierpnia br. Klein Franciszek, Spindel Józef, Kestermann Fryderyk, Kostelnik Oskar, Kroemer Bruno i Golomb Paweł, wszyscy urzędnicy kopalni „Delbrueck” —

(po stronie niemieckiej) a zamieszkali w Makoszowach, powiatu Katowickiego.

Aresztowani zostali pod zarzutem zbrodni organizowania i należenia do tajnej organizacji wojskowej. Przeprowadzona rewizja stwierdziła, że wymienieni byli członkami tajnego „Kriegervereinu” na terenie polskim.

Dalsze dochodzenia w toku.

Zaareztowanie egzekutywy komunistycznej w Warszawie.

Burżuj, dyrektor banku cukrowników (paskujących cukrem) pisze odezwę komunistyczną.

Warszawa, 7. 8. (Pat.) Pisma donoszą, że po długiej i mozolnej obserwacji policja polityczna ustaliła, iż w domu przy ul. Królewskiej nr. 41 mieści się egzekutywa partii komunistycznej w Polsce w mieszkaniu dyrektora Banku Cukrownictwa Antoniego Mucharskiego. Funkcjonariusze policji, którzy wkroczyli do tego lokalu, zastali szereg wybitnych działaczy komunistycznych, z których jeden kończył pisać tekst odezwy komunistycznej, nawołującej do strejku powszechnego. — Aresztowano właściciela mieszkania Mucharskiego jego żonę — brata Aleksandra, Wacława Wróblewskiego i szereg innych działaczy komunistycznych. Na miejscu znaleziono zapasy druków i odezw komunistycznych.

O rychłą ewakuację Zagł. Rury.

Rada czternastu. — Konferencja Marksa i Stremanna z Mac Donaldem.

Berlin, 7. 8. (Pat.) „Deutsche Zeitung” w przeciwieństwie do innych pism widzi w uchwale konferencji londyńskiej przekazującej sprawę wojskowej ewakuacji Zagłębia Ruhry i sprawy kolejowej — nowo utworzonej organizacji t. zw. Radzie „czternastu” — mistrzowskie posunięcie ze strony Herriota i Macdonalda, mające na celu zaszachowanie Niemiec. Chociażby obrady nad temi sprawami toczyć się będą w Londynie, istnieje niebezpieczeństwo, że odośnie decyzje przedstawione będą Niemcom do przyjęcia na oficjalnej konferencji, zanim jeszcze rada czternastu, która stać będzie poza konferencją, uzgodni swe wnioski.

Wiedeń, 7. 8. (Pat.) Do „Neue Freie Presse” donoszą z Londynu: Marks i Stressemann odbyli jednogodzinną konferencję z Macdonaldem, który wskazał na konieczność szybkiego zakończenia prac konferencji, co jego zdaniem powinno nastąpić w piątek. Delegaci niemieccy oświadczyli, że uczynią wszystko, aby konferencja mogła się skończyć jak najwcześniej, zaznaczyli ponadto, że zależą im bardzo na omówieniu kwestii opróżnienia Zagłębia Ruhry przez wojska okupacyjne i sprawy kolejnictwa. Do Londynu przybył prezydent Banku Rzeszy Schacht.

Berlin, 7. 8. (Pat.) Londyński korespondent „Vossische Zeitung” donosi, że delegacja niemiecka zgodziła się na to, ażeby sprawą wojskowej ewakuacji Zagłębia Ruhry omawiana była poza oficjalnymi obradami konferencji między zainteresowanymi mocarstwami, a więc pomiędzy Niemcami, Francją, Belgią, a ewentualnie także Anglią.

Berlin, 7. 8. (Pat.) Jak donoszą z Londynu, odbyła się poufna konferencja Herriota i Theunisa ze Stressemannem. Sprawa ewakuacji wojskowej Ruhry będzie prawdopodobnie przedmiotem narady między delegatami, lecz przy tych naradach będą oni występowali nie w charakterze upewnomocnionych delegatów na konferencję ale w charakterze poszczególnych ministrów odnośnych krajów. Wobec doniosłości nowych tematów, poruszonych na konferencji, należy liczyć się z tem, że konferencja nie zakończy się w bieżącym tygodniu.

Przeciwko bandyckim napadom bolszewików na ziemię polskie

Warszawa, 7. 8. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński dnia 6. b. m. wystosował następującą notę do Obolańskiego, pośła Związku Socjalistycznych Rad w Warszawie: „Panie Pośle! Mam zaszczyt prosić Pana o po-

danie do wiadomości rządu Związku Socjalistycznych Republik Rad, co następuje:

W nocy z 3. na 4. kwietnia br. na północny, wschód od miejscowości Koczuny powiatu stołpeckiego, przekroczyły granicę Rzeczypospolitej

Polskiej trzy bandy w ogólnej sile około 100 ludzi, zaopatrzone w osiem karabinów maszynowych oraz wielką ilość karabinów, rewolwerów i granatów. O godz. 2. w nocy dnia 4. sierpnia bandy te napadły na miasto powiatowe i stację kolejową Stołpce, zaatakowały i ograbily powyższe miejscowości, niektóre urzędy państwowe, jak starostwo, kasę skarbową, urząd pocztowy i telegraficzny, dokonały szeregu zabójstw, w tej liczbie 7 policjantów i jednego urzędnika starostwa, poczem w walce z policją i oddziałami wojskowymi co-nęły się ku granicy. Związku socjalistycznych republik rad, przyczem części bandytów w liczbie około 15 osób udało się przekroczyć granicę o 2 km na południe od punktu granicznego Kołoso-wo. Bandyci porzucili trzy karabiny maszynowe i wiele innej broni. Pozostali bandyci zostali przez wojsko otoczeni w lasach sąsiadujących z wymien- ną miejscowością, przyczem do dnia dzisiejszego znaczna ich część została ujęta, pozostali zaś zosta- ną zlikwidowani w najbliższym czasie. Ujęci ban- dyci zeznali, że przygotowanie wojskowe do doko- nania napadu na Stołpce otrzymali w ciągu o- statnich sześciu miesięcy w Mińsku w specjalnej or- ganizacji, przeznaczonej dla prowadzenia akcji ban- dyckiej w Polsce. Kierownictwo powyższej or- ganizacji, mającej charakter wojskowy, znajdu- je się w Mińsku przy ul. Podgórznej. Szkolenie bandytów odbywa się w Mińsku przy ul. Niemiec- kiej. Podzieleni oni są na grupy, na czele których znajdują się instruktorzy wojskowi.

Napad na Stołpce był z góry starannie zor- ganizowany i uplanowany, przyczem każda z band miała sobie powierzone specjalne zadanie.

Też z góry planowano, że 29. lipca wszystkie trzy bandy zostały przewiezione na samochodach ciężarowych z Mińska do rajonu Kojdanów, skąd u- dali się ku granicy polskiej, którą przekroczyli z 3. na 4. sierpnia w nocy. Przed przekroczeniem granicy instruktorzy rozdali bandytom po 130 za- boi karabinowych i po 10 naboju rewolwerowych. Charakterystycznym jest, że w tym samym czasie, tj. dnia 29. lipca, posterunkowy policji państwo- wej Józef Góra pełniący służbę graniczną w o- kolicy punktu, w którym przekroczyli granicę ban- dy, został porwany przez sześciu konnych i 3 pieszych żołnierzy armii czerwonej, którzy w tym celu przekroczyli granicę polską pomiędzy słupa- mi 890 i 891.

Podając powyższe do wiadomości rządu Zwią- zku socjalistycznych rad, rząd polski stwierdza, że napad na Stołpce i przygotowanie go na terytorjum Związku nie mogło nadal pozostać niewiadomem rządowi Związku.

W związku z powyższem, rząd polski oczekuje od rządu Związku wydania i wprowadzenia w najkrótszym czasie w życie zarządzeń, któreby u- niemożliwiły przygotowywanie i szkolenie na te- rytorjum Związku organizacji bandyckich oraz prze- kraczanie przez nie granicy polskiej. Rząd polski wyraża przypuszczenie, że rządowi Związkowemu przyjdzie to tem łatwiej, że napad na Stołpce nie jest faktem odosobnionym, gdyż w ciągu dru- giej połowy roku ubiegłego i w ciągu roku bie- żącego wstrząsanie na terytorjum polskie band z terytorjum Związku oraz dokonywanie przez nie czynów występnych, stało się zjawiskiem niemal codziennem. Rząd polski zmuszony jest z całym naciskiem zwrócić uwagę rządu Związkowego na tę anormalną sytuację, która zaczyna w sposób chro- niczny zakłócać spokój na granicy polsko-Związ- kowej.

W nadziei, że rząd Związku zrozumie koniecz- ność położenia kresu planowemu organizowaniu, — starannie przygotowywanym technicznie wyposażonym często się powtarzającym wypadom, które musiały by wytworzyć na granicy stan rzeczy, będący w jaskrawej sprzeczności z dążeniem do ustalenia do- brych, poprawnych i pokojowych stosunków są- siedzkich, zechce Pan, Panie Pośle, przyjąć wyrazy mego wysokiego szacunku. Minister Skrzyński.

Jednocześnie z wręczeniem powyższej noty mi- nister spraw zagranicznych polecił charge d'affaires Rzplitej w Moskwie Wyszyńskiemu, złożyć odpis tej noty komisarzowi ludowemu Cziczermowi.

Międzynarodowy kongres górniczy o zarobkach górników.

Na międzyn. Kongresie górników w Pradze biorą udział górnicy z Stanów Zjednoczonych, Anglii, Niemiec, Francji, Belgii, Czechosłowacji, Jugosławii, Holandii, Austrii, Polski i Rumunii. W pierwszym dniu przyjęto rezolucję w sprawie zarobku górników tej treści: Kongres uchwala zorganizować górników w wszystkich krajach w celu ustanowienia w drodze prawodawstwa lub umowy taryfowej siły ważnego, a stosownego do kosztów utrzymania, zarobku minimalnego.

Na międzynarodowy kongres górniczy w Pradze, który otwarty został 4. bm. przygotowały związki robotnicze górników rozmaitych krajów cały szereg propozycji i rezolucji odnośnie do kwestii płac i warunków pracy. Organ Labour Party „Daily Herald” podaje następujące bliższe informacje:

Co do kwestii czasu pracy angielska federacja robotników górniczych przedłożyła propozycję, aby wszystkie związki zakrajowe rozpoczęły akcję za czasem pracy, jaki, jako minimalny istnieje w najbardziej pod tym względem uprzywilejowanym państwie świata. Górnicy belgijscy wniosą rezolucję, domagającą się rozpoczęcia we wszystkich krajach kampanii za zabezpieczeniem drogą ustawową lub układów kolektywnych płac, któreby wystarczały na koszt utrzymania. Kwestia powszechnej akcji przeciw wojnie będzie podniesiona przez związek francuski lub angielski. Angielska federacja proponuje zwołanie międzynarodowego komitetu, który ma uchwalić, jakich środków należy użyć na wypadek grożącej wojny. Francuski związek górników postawi wniosek, aby ze względu na stałe jeszcze zagrażającą możliwość wojny kongres udzielił międzynarodowemu komitetowi pełnomocnictwa na proklamowanie w pewnym oznaczonym dniu

24-godzinne strejki generalnego we wszystkich kopalniach świata mającego być ostrzeżeniem i protestem przeciw wszelkim nowym konfliktom

wojennym. Poza tem kongres zajmie się sprawą wspólnej akcji, mającej na celu wstrzymanie transportów węgla do tych krajów, gdzie robotnicy węglowi prowadzą walkę cennikową.

Praga, 7. 8. (Pat.) Dzisiejsze posiedzenie 27. i międzynarodowego Kongresu robotników górniczych było manifestacją na rzecz pokoju a przeciwko wojnie. Przedstawiciel międzynarodowego biura pracy Rooie wygłosił przemowę, podkreślając, że stosunki organizacji robotniczych do międzynarodowego biura pracy były zawsze jaknajserdeczniejsze. Następnie obradował Kongres nad referatem delegata Francji, Vingtiene, za pokojem a przeciw wojnie. Sprawozdawca przedłożył rezolucję, wyrażającą zdanie, że bezpieczeństwo wojny dopóty nie będzie usunięte, póki wszystkie narody nie będą oswobodzone i dopóki rządy we wszystkich krajach będą się znajdowały w rękach kapitalistów. Ażeby przeciwdziałać możliwości wybuchu wojny, wezwał Kongres międzynarodową komisję, aby na znak protestu wyznaczyła o ile możności jaknajprędzej odpowiedni dzień dla jednodniowego powszechnego strejku we wszystkich kopalniach całego świata, ażeby ostrzedz rządy wszystkich krajów przed wybuchem wojny. Rezolucję powyższą przyjęto jednogłośnie.

Praga, 7. 8. (Pat.) Dzisiejszemu posiedzeniu Kongresu górników przewodniczył delegat amerykański Murray. Tematem obrad były rezolucje w przedmiocie ubezpieczenia górników na starość. Z jego rezolucję delegata niemieckiego domagającą się ubezpieczenia w drodze ustawowej wdów i sierót po górnikach. Kongres uchwalił wydawać od 1-go października kwartalne sprawozdania o położeniu górnictwa poszczególnych państw. Uchwalił, aby w razie niebezpieczeństwa z ocia i wielkich lokautów powoływać komitet wybijawczy międzynarodowego Związku górniczego, który w razie by do moralnej i materialnej pomocy na rzecz górników.

Jak walczy Ameryka z bezrobociem.

Napisał poseł Dr. Herman Diamand.

Dziennikarz Heinz Donk ogłasza w „Neue Freie Presse” treść swej rozmowy o powodach zakazu imigracji z p. James I. Davisem, ministrem pracy (Secretary of labour) Stanów Zjednoczonych.

Sprawa ta dotyczy proletariatu polski bardzo dotkliwie obchodzi bardzo całą Polskę, dlatego pragniemy zaznajomić czytelników z poglądami amerykańskiego ministra. Już pierwsze uwagi p. Davisa wyróżniają się dodatnio w porównaniu ze stanowiskiem naszego Rządu wobec bezrobocia w Polsce. Rząd amerykański stara się o podwyższenie płacy robotniczej do tego stopnia, by rodzina robotnicza przy 3 i pół dniowej pracy w tygodniu wyżyć mogła. P. Davis, który sam długi czas był robotnikiem i na własnej skórze doznał bolesnych skutków bezrobocia, nie jest socjalistą, przeciwnie, całą istotą swoją stoi na gruncie kapitalistycznego ustroju, głęboko wierzy w możliwość harmonii klas, ale jakże różni się od naszych lewiatanów drogami, którymi dąży do swych celów!

Posłuchajmy, co mówi amerykański minister pracy:

„Należy wziąć pod rozwagę, że nasz przemysł stalowy w ciągu 10 miesięcy zaspokaja całe zapotrzebowanie naszego państwa, przemysł włókienniczy w 8 miesiącach, przemysł obuwiowy w 6-ciu miesiącach, coż dopiero przemysł górniczy i węglowy, który zaspokaja nasze potrzeby w ciągu 2 i pół dnia w tygodniu. Z tego punktu widzenia zapewnienia bytu 40 milionom robotników w Stanach Zjednocz. jest problemem bardzo trudnym i uważam za wyłączone, by podaż pracy zniosła obciążenie nieograniczonej imigracji. Przed pierwszą ustawą, ograniczającą imigrację, do Ameryki, przyjeżdżało do Stanów Zjednoczonych rocznie przeszło milion ludzi i to z państw, w których handel i przemysł się załamał, o bardzo niskiej stopie życiowej, bez porównania niższej od stopy życiowej robotnika amerykańskiego. Imigranci ci wypowiadali amerykańskiemu robotnikowi nieubłaganą walkę konkurencyjną, obniżali płace robotnicze i powiększali bezrobocie. Zakazy wyjazdu nie tyczą się tych robotników europejskich, którzy mają pewne wymagania i nie działają szkodliwie na targ pracy”.

Teror bezkrwawy w Rosji sowieckiej.

„Profsojuzy”.

Ruch zawodowy, który rozwinął się w czasie rewolucji 1905 r., został podczas reakcji porewolucyjnej niemal doszczętnie stłumiony. Z liczby blisko 700 związków, pozostały przed rewolucją 1917 r. zaledwie 24 organizacje, które żadnej działalności aktywnej rozwijać nie mogły. Rewolucja ludowa 1917r., wywołała żywiołowy ruch w kierunku organizacji zawodowej. Do związków wstępowali żywiołowo prawie wszyscy robotnicy, szczególnie zaś uświadomiona część, t. j. inteligencja robotnicza. Ogół robotników pragnął niezależnie od tych czy innych przekonań politycznych prowadzić wspólną akcję o prawa ochrony pracy i polepszenia bytu materialnego. Bolszewicy w związkach zawodowych znajdowali się w mniejszości, natomiast pragnęli koniecznie wyzyskać związki zawodowe w celu zdobycia władzy nad robotnikami. Wobec niemożności uzyskania wpływu na masy robotnicze, zorganizowane w związkach, postanowili bolszewicy użyć innej metody, a mianowicie zaczęli tworzyć niezależne od związków zawodowych konkurujące jak gdyby z nimi, komitety fabryczne.

„Fab-zawkomy”

Nazwa ta określa komitety fabryczne. Bolszewicy rzucili hasło tworzenia tych komitetów, poza związkami zawodowymi, skupiając wokół nich ciemne i zacofane elementy robotnicze, nienależące do związków. Z chwilą wybuchu rewolucji sowieckiej i utworzenia rządu bolszewickiego, rząd komitetom fabrycznym oddał całą władzę w fabrykach, zezwalając im nie tylko na kontrolę czynności administracji, prawa najmu i zwalniania robotników i urzędników, określania czasu pracy itp. Do komitetów tych, jak wspomniano, należeli tylko bolszewicy, opierały się one na mniej wartości-

wych elementach. Działalność tych komitetów wprowadziła ferment w normalne warunki walki klasy robotniczej, a jednocześnie zdeorganizowała zupełnie życie fabryczne, produkcja całkowicie nie ma zamarła, przemysł podupadł, a gdy to się stało, bolszewicy z łatwością mogli umocnić swą władzę polityczną.

Organizacja związków zawodowych.

Po dokonaniu swej akcji niszczyielskiej, komitety fabryczne zostały wcielone do związków zawodowych i oddał stanowią najniższą organizację tych związków. Bolszewicy ogłosili przymus należenia do związków, i w ten sposób liczbę członków powiększyli do siedmiu i pół miliona osób. Ponieważ jednak okazało się, że większość członków związków zawodowych, t. j. większość klasy robotniczej w Rosji jest przeciwna bolszewizmowi, wówczas (w 1922 roku) zarządzono — „czystkę” związków i dwa i pół miliona osób, tj. jedną trzecią ogółu usunięto. W ten sposób zmniejszono siły opozycji w związkach zawodowych. Opozycja ta, znalazłszy się w związkach oddał w mniejszości, przy panującym terrorze nie jest w stanie podnieść nawet głosu protestu i związki zawodowe, dzięki użyciu takich środków policyjnych, zostały opanowane przez bolszewików.

Podstawą organizacyjną związków w Rosji jest nie zasada wspólnej proteksji (zawodu) lecz wspólnej produkcji. Obecnie zniesiony został przymus należenia do związku, jednakże ze względu na ułatwienia życiowe, na przywileje, jakie związek daje wielu robotnikom, stara się on doń dostać. Bolszewicy oczywiście przy przyjmowaniu starają się wybierać elementy bardziej podatne wpływom komunizmu.

Zakaz strejków.

Najciekawsze jest, co związki zawodowe robią w Rosji. Otóż ponieważ znaczna część przemysłu jest w rękach państwa, bolszewicy wychodząc z rękach samych robotników, ogłosili absolutny zakaz strejków, i chociaż na XI. Zjeździe partyjnym

Zakaz imigracji rzeczywiście dotknął najbardziej kraje analfabetów, o organizacjach zawodowych, nie obejmujących emigrantów wiejskich, znoszących milcząco wszelką brutalność kapitalistyczną, przyzwyczajonych do nędznego żywota w domu, godzących się i na obczyźnie na płace, obniżające stopę życiową tubylczego robotnika. Zakaz imigracji dotknął najsilniej Włochy, Słowian południowych i Polskę.

„Musimy staczać ciężkie walki, ciągnie p. Davis, by zapewnić naszym robotnikom pracę. Wiele przedsiębiorstw pracuje 3 i pół dnia w tygodniu, natomiast robotnik zarabia 7 dolarów (36 zł.) dziennie, może więc rodzina robotnicza żyć z zarobku połowy tygodnia. Głównie zwracamy uwagę na minimum egzystencji i walka skierowana jest na ustalenie płac minimalnych.

Niestety, nie obejdują się bez strejków, póki znajdują się przedsiębiorcy, którzy nakładają robotnikom nieznosne warunki pracy i póki znajdują się robotnicy, którzy żądają więcej, niż przedsiębiorstwo płacić może. W tych wypadkach nie pomogą interwencje rządu, jeno układy między przedsiębiorcą i robotnikami i wzajemna wyrozumiałość może doprowadzić do wyrównania różnic.”

P. Davis dalej rozwija swoje plany co do wpływu na stosunek robotnika do przedsiębiorcy drogą wychowania i wzajemnego poznania szczegółowego warunków bytu, widzi już teraz znaczny postęp i liczy, że obie strony poznają, że nie są przeciwnikami, lecz prowadzą wspólną grę.

Poglądy p. Davisa co do rozwoju stosunku pracy do kapitału polegają na iście amerykańskiej nieznajomości praw rozwoju kapitalistycznego ustroju i warunków, uniemożliwiających ową utęsknioną harmonię między pracą a kapitałem, wobec ogromnej przewagi interesów sprzecznych nad interesami wspólnymi. Życie wogóle, niestety, sielanką nie jest a szczególnie „współżycie” kapitału z pracą.

Dążenie p. Davisa do harmonii klas ma pewne moralne uzasadnienie w dążności zapewnienia robotnikowi dochodów, zapewniających jemu i jego rodzinie dostatek kulturalny byt, a przemysłowi odbiorcę o znacznej sile konsumpcyjnej. Podczas wielkiego kryzysu gospodarczego w Stan. Zjedn. zgodzono się na takie podwyższenie płac robotniczych, by robotnicy mogli zakupować kawałki ziemi, budować domki, kupować auta, ubrać się i urządzić mieszkanie dostatek. Czyny to zrozumiałem marzenia p. Davisa, ale podkreśla bardzo silnie kontrast pomiędzy naszą polityką społeczną a amerykańską. Nasi przedstawiciele kapitalizmu w rządzie i poza rządem jedyne zbawienie widzą w przedłużeniu czasu pracy, w obniżaniu płacy robotniczej, zmniejszaniu siły nabywczej robotnika i urzędnika, w obniżeniu ich stopy życiowej. Toteż, gdy słyszmy, że przedsiębiorstwa wyrobu stali pełnej pracy mają aż przez 10 miesięcy w roku, a przemysł włókienniczy 8 miesięcy pełnej pracy dla wewnętrzznego zapotrzebowania, to pełni zazdrości patrzmy na szczęśliwe kraje za oceanem, a coż dopiero, gdy pomyślimy, że nieukwalifikowany robotnik amerykański zarabia tyle dziennie co w Polsce robotnik ukwalifikowany przez cały tydzień, wraz z niedzielą.

teoretycznego stanowiska, że przemysł ten jest w oficjalnie stwierdzili, że przemysł państwowy dopuszcza wyzysk robotników, że tak zwani „czteroni” dyrektorzy naruszają kodeks ochrony pracy i w celu osiągnięcia zysku z przedsiębiorstwa obniżają zarobki, niemniej jednak V. Wszechrzyjski Zjazd Związków zawodowych w 1922 roku postanowił, że w wypadku, gdyby strejk wybuchł żywiołowo, związki zawodowe mają go jaknajszybciej zlikwidować. Tak komuniści bronią interesów robotniczych u siebie, gdzie położenie robotników i ich zarobki są znacznie gorsze niż w innych państwach.

Ponieważ w Rosji istnieje obecnie również przemysł prywatny, bolszewicy uznają, że tu mogą być wypadki wyzysku robotnika i w rzeczywistości robotnicy w przedsiębiorstwach prywatnych w Rosji w obecnej chwili są opłacani znacznie lepiej, niż w sowieckich). Jednakże i w tym wypadku bolszewicy zakazują strejków, gdyż według oficjalnego ich wydawnictwa („Politgramoty” P. Kowalenki), strejk „niszczy rozwój sił produkcyjnych kraju i stawia robotników strejkujących w ciężką sytuację bezrobotnych”.

Mając takich obrońców, nie dziwnego, że rosyjska klasa robotnicza skazana jest na los niewolników, że prawo 8-godzinne dnia pracy jest tylko na papierze, że popadła ona w straszną nędzę materialną i moralną.

Nowe niewolnictwo w Rosji.

Jednym z dowodów niewolnictwa jest przykucie robotnika do maszyny fabrycznej, podobnie jak kiedyś chłop był przykuty do ziemi. Robotnikowi nie wolno zmienić zajęcia bez zgody związku zawodowego, pod groźbą wyrzucenia ze związku. W ten sposób pozbawiono człowieka kardynalnego prawa wolności. Praktycznie stosuje się to przede wszystkim do bezpartyjnych, którzy w ten sposób przykuci zostali do maszyny. Nazywa się to dyscypliną pracy. W rzeczywistości jest to niewolnictwo, podobnie jak i zakaz strejku.

Ku czci Jaurésa.

Dziesiąta rocznica tragicznej śmierci wielkiego socjalisty francuskiego Jana Jaurésa była obchodzona niezwykle uroczysto w ojczyźnie Jego, gdzie stała się okazją do zainicjowania łączności międzynarodowej socjalistów wszystkich krajów.

W ogromnym cyrku Trocadero w Paryżu zebrali się olbrzymie rzesze robotników. Przeszło 2 tysiące osób musiało odejść z powodu braku miejsca. Na estradzie wokół popiersia Jaurésa, przybranego zielenią, zasiadli, witani owacyjnie przez zgromadzonych, delegaci zagraniczni.

Tow. Vanderwelde, przedstawiciel Belgijskiej partii socjalistycznej, tow. Williams — Partii Pracy, tow. Turati — włoskich socjalistów, tow. Loebe, b. prezydent Reichstagu — niemieckich socjalistów, tow. Suzuki — japońskich socjalistów i wygnany z kraju rodzinny przez dyktatora de Riverę słynny pisarz hiszpański Miguel de Unamuno.

Uroczystość rozpoczęły chóry, które przy akompaniamencie organów odśpiewały „Trud człowieka” i „Skargę matek” Schuhmanna, podczas gdy tancerka obwijała krepą biust Jaurésa. W sali, pograżonej w półmroku, rozległ się wzruszony głos Leona Bluma, przypominającego robotnikom francuskim ową tragiczną noc 31. lipca 1914 r., kiedy z rąk fanatyka padł wielki męczennik idei pokoju międzynarodowego.

Znowu tancerka zbliżyła się do biustu i zaczęła odwijać krepę, podczas gdy na sali zapaliły się światła.

Po odczytaniu poematu ku czci Jaurésa, zabrał głos Leon Jouhaux, składając hołd w imieniu klasy pracującej Francji — wielkiemu socjaliście.

Następnie wygłaszają przemówienia delegaci Międzynarodówki. Pierwszy mówi Loebe, który zaznacza, wśród przeciągłych oklasków widowni — „po dziesięciu latach krwawych doświadczeń, mamy prawo spytać, czy jest możliwa miłość własnego kraju bez nienawiści do wojny”. Wspomniawszy o uchwale parlamentu francuskiego, nakazującej przeniesienie zwłok Jaurésa do Panteonu, kończy tow. Loebe pięknym zwrotem: „Gdyby istniał Panteon międzynarodowy, pierwsze miejsce w nim należałoby się Jaurésowi”.

Potem przemawiają Williams i Turati, który jest witany szczególnie owacyjnie przez słuchaczy. Tylko kilkunastu komunistów, którzy wśliznęli się na salę, zaczynają gwizdać, manifestując snąc swą sympatię do faszystów włoskich. Zebrani usuwają ich natychmiast z sali i przez powstanie składają hołd Matteottiemu. Kończy uroczystość Vanderwelde, dzieląc się z francuskimi robotnikami wspomnieniami o Jaurésie. Kiedy Vanderwelde przestał mówić, młode dziewczęta i dzieci otaczają biust Jaurésa, obrzucając go kwiatami przy frenetycznych oklaskach sali.

* * *

Niemniej uroczyste obchody zorganizowali socjaliści belgijscy. W Brukseli we wspaniałej sali Domu Ludowego odbyła się uroczystość, która przyciągnęła tłumy robotników. W części artystycznej wzięły udział chóry robotnicze. Przemawiał tow. Fischer.

Na międzynarodowej wystawie spółdzielczej w Gandawie komitet wystawy zainicjował swoją część dla Jaurésa. W pełnym składzie, otoczony delegatami różnych krajów, biorących udział w wystawie, udał się do pawilonu francuskiego i tu złożył wieniec u stóp posągu wielkiego mówcy.

Ruchy zarobkowe i strejki

Położenie strejkowe w obwodzie Królewskohuckim.

Robotnicy, zawezwani przez swe organizacje do strejku obronnego, wypełniają ściśle rozkazy swych przewodców strejkowych. Pracodawcy dalej butnie prowokują robotników.

Na kopalni Hrabiny Laury dyrektor oświadcza radzie zakładowej, która słusznie się troszczyła o wykonanie robót niezbędnych, że on nadzoru żadnego nie potrzebuje. Zawezwał na kopalnię policję. I ta razem z strażakami pilnuje kopalnię. Roboty niezbędne wykonują nieudolnie urzędnicy.

Na kopalni Skarboterm przedsiębiorca Bađura („tazany”) zbiera bezrobotnych i ładuje z hałdów węgle. Strejkujący z tego powodu bardzo słusznie na wiecu strejkujących w Król. Hucie się oburzali i są gotowi chwycić się środków najradzykalniejszych, bo to nie są roboty niezbędne (Notstadsarbeiten).

W Chorzowie odbył się wiec w poniedziałek 4. 8. bm. Przemawiał z obwodowego biura strejkowego kol. Kubik, dając sprawozdanie o obecnym położeniu strejkowym i wzywając do wytrwałej walki i zachowania zimnej krwi.

W poszczególnych miejscowościach otwarto biuro strejkowe. W Król. Hucie mieści się takowe w restauracji hotelu Królewsko-Huckiego przy ulicy 3-go Maja nr. 6.

W Chorzowie mieści się biuro przy ul. Król. Huckiej w lokalu p. Kaczmarowskiego. Oba biura pracują bardzo dobrze. Chorzowskie biuro w ostatnich dniach otworzyło kuchnię dla strejkujących robotników z liczną rodziną.

Przegląd polityczny

CZECHOSŁOWACJA.

Wstąpienie Niemców do ministerjum czechosłowackiego.

Praga. Jak „Prager Tageblatt” donosi, w rządzie czeskim rozważają, czyby nie dopuścić Niemców czeskich jako współministerów do ministerjum czeskiego. Jeżeliby do tego doszło, natenczas z ministerjum wystąpiłyby ministrowie partii narodowo-demokratycznej, dr. Kramarza.

Ze strony partii niemieckich wszelkiego kierunku oświadczone niejednokrotnie, że zasadniczo Niemcy są gotowi do współpracy. Zdaje się teraz, jakoby i między Czechami przygotowywała się rewizja dotychczasowej polityki nacjonalistycznej.

Spodziewają się reszta, że obecne ministerjum w jesieni ustąpi, a powstanie ministerjum urzędnicze, które będzie sprawowało rządy aż do wyborów.

Życie partii i ruchu zawodowego

Knurow. W niedzielę, dnia 3. sierpnia odbył się tutaj na sali hotelu kopalnianego wiec publiczny, na którym było obecnych około 2000 ludzi. Wiec zajął przewodn. rady zakł. tow. Janysek i udzielił głosu do referatu tow. Kossobudzkemu. Referent w swym obszernym referacie przedstawił zebranym, jak przywódca bloku narodowego (ósemkarze) przy wyborach do sejmów i senatu ubiegali się o głosy górnośląskiego robotnika a opowiadawszy dzięki tym głosom rządu, zdradzali i zdradzają tego robotnika na każdym kroku. Z tej obiecannej krowy Kortantego pozostały dla robotnika tylko suche gnaty, gdyż krowę tą do katolickich Kortantów sam na spółkę z międzynarodowymi i żydowskimi kapitalistami, a robotnik polski musi emigrować z Polski do Francji i innych krajów za chlebem. W dalszym ciągu mówca skrytykował niewłaściwe postępowanie kleru, stojącego na usługach kapitału i nadużywającego czy to ambony lub kontesonału do zwalczania robotników pragnących prawdziwej oświaty i lepszego bytu. Słusznie podkreślając, że wrogowie nasi tylko z klasowo uświadomionym w PPS i CZG zorganizowanym robotnikiem będą się liczyć, zakończył tow. Kossobudzki swój referat wśród burzy oklasków.

Do drugiego punktu porządku dziennego udzielono głosu p. Klamowi, sekr. ZZZP., który dawał wskazówki, jak należy się zachować podczas obecnego strejku. Następnie zdał tow. Janysek sprawozdanie z posiedzenia rady zakł. z p. dyrektorem. W dyskusji zabierali głos p. Hałas, tow. Janduda, tow. Dudło, tow. Piszczek, i p. Piszczek. Wiec zamknięto trzykrotnym okrzykiem: „Niech żyje zwycięstwo robotnicze”. Sekr. D.

Dział Gospodarczy

Groźba braku chleba.

Wobec braku i wysokich cen zboża, przeważająca większość młynów warszawskich jest od kilku dni bezczynna. Pozostałe młyny posiadają zboża na przeciąg 3—4 dni; aby jednak nie stanąć w środku tygodnia młyny te zmuszone są zmniejszyć przemiał do minimum. Wobec takiego stanu rzeczy delegacja wydziału młynów warszawskich złożyła w dniu 4. sierpnia p. o. naczelnika wydziału aprowizacyjnego min. spraw wewnętrznych p. St. Szwalbemu, nową kalkulację ceny chleba. Delegacji oświadczone, iż wnioski jej są przedwczesne, albowiem w sprawie tej odbywają się obecnie narady z udziałem przedstawicieli minist. przemysłu i handlu, skarbu i spraw wewnętrznych. Otrawiana jest też interwencja głównego Urzędu żywnościowego na giełdzie zbożowej, nadto rozważane są środki mające na celu ujęcie wywozu zboża w ramy organizacyjne.

Kronika

Katowice. (Polszczyzna magistracka.) Otrzymałem w tych dniach z Miejskiego urzędu rozjemczego w sprawach mieszkaniowych na druk urzędowym pismo tegoż sądu, wzywające mnie do zapłaty kosztów sprawy spornej, w słowach: „są kosztami... do płacenia... do unikania przymusowego ściągnięcia...”. Czemu nie: „należy uścić kosztów... celem uniknięcia przymusowego ściągnięcia”? Przecież magistrat przy wydawaniu druków kosztownych ma się chyba poradzić kogoś, kto umie lepiej po polsku, by nie został posądzony o chęć pokpiwania z polskości.

W tymże urzędzie nie mógł mi jakiś urzędnik udzielić informacji w języku polskim. Wierzę, że w Katowicach potrzeba i urzędników znających niemieckie i nawet Niemców, ale chyba powinni znać i język „tubylców” t. j. polski. M.

Król. Huta. (Dobroczyńcy, jacy się na kamieniu rodzą.) Towarzystwo dobroczynne, utrzymujące kuchnię dla ubogich, urządziło po tujejszych kupcach zbiórke wiktuałów. Pomiędzy ofiarodawcami znaleźli się tacy dobrodziejcy, którzy ofiarowali całe beczki śledzi. Kwestujące panie ucieszyły się

tą wspaniałomyślnością ofiarodawców. Lecz o zgrozo! Po otwarciu tych beczek buchnął taki odór, że nawet obyło się bez badania chemicznego urzędu zdrowotnego i śledzie powędrowały nie do żołądków biedaków, lecz jako nawóz pod uprawę roli.

— Asenterunek rocznika 1903 odbywać się będzie dla Król. Huty od 30-go sierpnia do 6-go września na sali ćwiczeń.

— (Przeciwko zawodowej żebraniu.) Król. Huta jest pierwszym miastem województwa śląskiego, które wystąpiło przeciwko zawodowej żebraniu i zaprowadziło bony po 5, 10 i 20 groszy, które będą biednym zamiast pieniędzy dawane. Za te bony otrzyma biedny w kuchniach miejskich i sklepach, wyznaczonych przez związek dobroczynności oraz zakłady opieki społecznej żywności i przyodziewku. Natomiast bony miejskie nie będą mogły być zrealizowane w szynkach i karczmach na trunki alkoholowe. Niedługo okaże się skutek bonów dobroczynnych, gdyż nałogowi żebracy i pijacy wcale ich brać nie będą, bo ich nijako zużyć nie będą mogli. Bony wydaje skarbnik Związku Dobroczynności p. Szymański przy ul. Ogrodowej 1. 3. Każdy, kto chce biednemu pomóc, niech nie daje jako jałmużnę proszącemu pieniędzy lecz bon.

Rybnik. (Przezwłaszczenie lasów fiskalnych.) Byłe fiskalne lasy pruskie w pow. rybnickim przeszły na własność rządu czyli fiskusa polskiego. Rząd polski rybnickie lasy państwowe sprzedał spółce leśno-handlowej. Rząd polski zagwarantował sobie udział i państwowy nadzór w tejże spółce. Wobec tej transakcji wypowiedziano pracę i posady wszystkim robotnikom i urzędnikom lasowym. Wprawdzie wielu z nich przejdzie do administracji nowo powstałej spółki, ale wielu postrada miejsca i utrzymanie. Ponieważ dotychczasowa gospodarka leśna w rybnickim się nie opłacała, więc zaprowadzą nowonabywcy pewne ograniczenia oszczędnościowe. Warto by się dowiedzieć, jaki kapitał wejdzie do nowej spółki, czy czysto-polski czy też międzynarodowy, boć od tego zależeć będzie, czy siły rodzime polskie czy też obcoplemienne zostaną napowrót do służby przyjęte.

— Zasypane przez piasek zostało dwoje dzieci w wieku 3—4 lat w dole około starego cmentarza. Przybyła pomoc wydobyła dzieci, lecz już nieżywe. Niech powyższy wypadek będzie przestrogą dla rodziców, gdzie się ich młode dzieci bawią.

— (Wyjątkowy ksiądz.) Staraniem ks. Reginka, utworzoną zostanie w naszym mieście kuchnia dla biednych bezrobotnych. Możeby z tego księdza wzięli sobie przykład inni księża, którzy na ambonie mają dużo słów o miłości bliźniego a poza kościołem nabijają sobie kieszeń.

— W Rybnickiej Kuźni skradziono na szkodę Józefa Gołwalskiego rower nr. 83 073, który pozostał bez dostatecznego dozoru w kuchni restauracji „Horanda” w Rybniku.

ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

Zabrze. Najdalej do 1. kwietnia 1925 zniknie z mapy górnośląskiej dawniejszy powiat zabrzański. Lwia część powiatu przyłączoną została po plebiscycie do Polski jako osobne starostwo rudzkie. Pozostała przy Niemczech część tworzyła dalej powiat zabrzański. Najpierw wyłamało się same Zabrze, stawszy się miastem autonomicznym. Zabrze zabiega usilnie o połączenie Zaborza, Zaborza-wsi i Zaborza-Poręby, jakoteż Maciejowa i stanie się jednym z największych miast na pograniczu śląsko-polskiem. Biskupice z Borzygwerkiem zostaną wcielone do powiatu bytomskiego, a Sośnica do powiatu gliwickiego. Szosa z Bytomia przez Szombierki, Bobrek, Rudzką Kuźnię do Biskupic i Zaborza zostanie jeszcze w roku bieżącym przebudowaną pomiędzy Bobrkiem a Borzygwerkiem tak iż ominię kurytarz polski w Rudzkiej Kuźni, a przechodzić będzie jedynie na terenie niemieckim. Spółka więc powiat zabrzański ten sam los, jaki spotkał starostwo w Rudzie.

Bytom. (Zabytki staropolskiego Bytomia.) Bytomski wolny cech krawiecki posiada kilka starych pamiątek a mianowicie: księgę protokołową z lat 1711—1773, dwa sztandary z medaljonami z roku 1711, statut z roku 1739, ordynację straży pożarnej z roku 1735, puhar z roku 1790, siedem dokumentów cechowych z lat 1700—1780, księgę przyjęć z roku 1815 i ordynację procedurową z roku 1845 oraz rozmaite drobiazgi.

Kluczborek. Tegoroczny zjazd burmistrzów i magistratów górnośląskich odbędzie się 19-go sierpnia w Kluczborku.

Z WSZYSTKICH STRON.

Szonowice. (Robotnikom budowlanym wymówiono pracę.) W dniu 7. sierpnia przedsiębiorcy budowlani wymówili i robotnikom i podmajstrom budowlanym umowę z dniem 1. bm. na 14 dni, ponieważ ci żądają uregulowania płac. Konferencja odbędzie się dnia 11. bm. w lokalu Inspektoratu Pracy pod kierownictwem p. Inspektora pracy Rychłowskiego.

Znowu katastrofa lotnicza.

Bydgoszcz. (Pat.) Na lotnisku w Bydgoszczy zdarzyła się katastrofa lotnicza. Porucznik pilot Kowalski, odbywający lot ćwiczebny na aparacie typu francuskiego „New York” wzblił się na wysokość 200 m. w t. zw. korkociąg. Aparat runął na ziemię i rozbił się zupełnie. Z pod gruzów wydobyto zwłoki pilota.

Zgon wielkiego pisarza polskiego.

4. bm. zmarł znany pisarz angielski, Polak z urodzenia, Józef Konrad Korzeniowski, przeżywszy lat 67. Zmarły należał do najwybitniejszych pisarzy literatury angielskiej a dzieła jego szanowane były na równi z utworami Kiplinga.

Lwów. (Wzrost kosztów utrzymania.) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania, stwierdziła, że w miesiącu lipcu w porównaniu z miesiącem czerwcem koszt utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 2,67 proc.

— (Ostrożnie z lodami.) Funkcjonariusze wydz. zdrowotności przy magistracie zatrzymali handlujących lodami Henryka Manteja i Feliksa Szczygalskiego, poczem próbę lodów przesłano do państwowego urzędu badania żywności dla analizy.

Badania wykazały, iż owe lody zostały przyrządzone z mleka i cukru z dodaniem większej ilości maki.

Dodawanie maki do lodów jest niedopuszczalne, gdyż takie lody łatwo rozkładają się i powodują zaburzenie trawienia, zwłaszcza u dzieci.

Obu fabrykantów lodów pociągnięto do odpowiedzialności i grozi im kara 4 miesięcy więzienia.

Kradzież pamiętników księżny Pszczyńskiej.

London. Żyjacej w Kensington (w Anglii) księżnej Pszczyńskiej skradziono szkatułkę, w której znajdowały się jej pamiętniki. Księżna spisała je podczas wojny. Zajmują się one w znacznej mierze bytym cesarzem Wilhelmem, który w czasie wojny miał przez długi czas główną kwatery w Pszczynie.

Wszczęświatowy kongres murzynów.

W New Jorku rozpoczął się wszechświatowy kongres czarnej rasy pod przewodnictwem Gerveya, prezydenta afrykańskiej republiki. Na porządku dziennym znajdują się polityczne, gospodarcze i religijne zagadnienia, dotyczące czarnej rasy. Kongres wystosował w imieniu czterech milionów murzynów petycję do prezydenta Stanów Zjednoczonych z prośbą o poparcie wolnej republiki murzyńskiej w Liberji. Podobną petycję wysłano w imieniu dwóch milionów wschodnio-indyjskich murzynów do króla angielskiego i parlamentu. Kongres powziął rezolucję postanawiającą utworzenie wszechświatowego związku murzynów dla obrony ich praw. Pierwszy dzień kongresu zakończył się imponującym pochodem kilku tysięcy delegatów po ulicach New Jorku. W pochodzie brało udział 16 orkiestr murzyńskich.

Baczność! Obywatele Król. Huty i okolicy!

Strajk obronny, proklamowany w imieniu robotników przez Zespół pracy trwa już kilka dni. Ponieważ robotnicy Król. Huty zwłaszcza przez to, że huta już od kilka tygodni zastawiła ruch, są najwięcej dotknięci biedą i niedostatkiem, zwracamy się do obywateli miasta samego i okolicy z uprzejmą prośbą, żeby zechcieli robotnikom tym, o ile możliwości, ulżyć w biedzie. Nie zapominajmy o tem, że robotnicy i pracownicy Król. Huty, pomimo tak ciężkich warunków życia prowadzą się wzorowo i dbają o to, żeby zachowano spokój i porządek. Postępowanie takie robotników jest godne wdzięczności obywateli miasta.

Kierownictwo strajku ma zamiar przyjść z pomocą przede wszystkim rodzinom obciążonym liczną dźwiatwą i to przez dostarczenie im żywności.

Dlatego zwracamy się do Szan. Obywatelstwa znanego z dobroczynności swojej, przede wszystkim do naszych kupców i przemysłowców, żeby zechcieli zapisać się na listy, wydane przez Komisję dobroczynności celem złożenia datków w gotówce, zwłaszcza w artykułach żywnościowych.

Zgóry dziękujemy serdecznie wszystkim ofiarodawcą.

Obwodowe biuro strajkowe.

(—) Buchwald. (—) Kubik.

Baczność członkowie C. Z. G. filja Knurów.

Wszelkie wsparcia jako to strejkowe, na bezrobocie i chorobę wypłaca kasjer Franciszek Dusza ul. Dworcowa nr. 16 w niedzielę po 1-szym każdym miesiącu.

Wsparcia strejkowe i dla bezrobotnych o ile są pieniądze na miejscu w niedzielę w każdym tygodniu bezrobocia.

Każdy członek powinien mieć swoją książkę członkowską w porządku (zapłacone składki). Kto njema zapłaconych składek, potrąca się przy wypłacaniu przynależnego wsparcia zaległe składki i wlepią się do książki. Niechaj się każdy postara o to, aby miał książkę członk. w porządku (składki za zaległe miesiące zapłacone).

Towarzysze, gdy przyjdzie do was podkasjer, nie róbcie mu trudności i płacicie zaraz, ponieważ ci ludzie są obciążeni pracą wyrównywania zaniedbań.

Towarzyszy podkasjerów uprasza się żeby w każdą niedzielę po 1-szym przed południem o godzinie 10-tej przyszli z obrachunkami do mojego mieszkania; taksamo i członkowie Zarządu CZG.

Szanownym tów. do wiadomości, że podkasjerzy CZG. kasują także składki do PPS. Pierwszy obrachunek za miesiąc lipiec w niedzielę 17. 8. 24 o godz. 10-tej przed poł. w moim mieszkaniu.

Kasjer filijny, Franciszek Dusza.

Kalendarzyk zebrań**Zebrania i wiece P. P. S. w niedzielę 10. 8. br.**

Czerwionka. Wiec publiczny o godz. 3-ej u p. Spielmana. Ref. tow. poseł Biniszkievicz i tow. pos. Reger.

Leszczyny. Wiec publiczny o godz. 12-ej u p. Szymury. Ref. tow. poseł Biniszkievicz i tow. pos. Reger.

Zgorzelec. Zebranie o godz. 3-ej (lokal na afiszach). Ref. tow. Rumpfelt.

Turza Kolonja. Zebr. PPS. i CZG. o godz. 4-ej popoł. u p. Patasa. Referent tow. Kułowicz.

Nakło. Wiec o godz. 4-ej u p. Kremera. Ref. tow. Kossobudzki.

—o—

Rojca w piątek dnia 8 sierpnia o godz. 4-ej

Wiec poselski P. P. S.

u tow. Czopika. Ref. tow. poseł T. Reger

—o—

Radzionków w piątek dnia 8. sierpnia o godz. 6½, u p. Szpyrki

Wiec poselski P. P. S.

Ref. tow. poseł T. Reger.

Zabranie C. Z. G. w niedzielę, 10. sierpnia br.

Katowice o godz. 11-ej u p. Hornika, rob. bud. Ref. otw. Barczyński.

Kończyce o godz. 3-ej u p. Kipki. Ref. tow. Adamiec z Rudy.

Zory o godz. 3-ej u p. Hanslika. Ref. tow. Mańka Markłowice o godz. 11-ej i pół u p. Szembery. — Wiec rob. Ref. tow. Płaczek.

Brzeziny o godz. 4-ej u p. Cowego. Walne zebranie Ref. tow. Chrószcz.

Godula o godz. 2-ej u p. Budzisa. Ref. tow. Dłubis.

Kochłowice o godz. 4-ej u p. Rekusa. Ref. tow. Rubin.

Bielszowice o godz. 4-ej u p. Panka. Ref. tow. poseł Czajor.

Siemianowice o godz. 3-ej (lokal na afiszach). — Ref. tow. poseł Borys.

Dąb i Józefowice o godz. 3-ej u p. Cupryny w Dębie. Ref. tow. poseł Wiechuła.

—o—

Dąb-Józefowice. W niedzielę, dnia 10. bm. odbędzie się wspólne zebranie Zarządów PPS. i CZG. u p. Czupryny. Z powodu ważnych spraw kompletny udział pożąany.

—o—

Zebrania Związku Strzeleckiego w niedzielę, dnia 10. sierpnia 1924 r.

Kopalnia Emy o godz. 2 po poł. w lokalu pana Bartckiego. Ref. tow. Mortimer.

Ligota Pszczyńska o godz. 4 po poł. na sali pana Jakobsona. Ref. tow. Bobek.

Bielszowice Kolonja o godz. 10 przed poł. (lokal na afiszach). Ref. obyw. Blacha.

Bielszowice Kolonja. Po poł. o godz. 2 (lokal na afiszach.) Referent komendant obwodu ob. Al. Blacha.

T U R.

W dniach 15, 16. i 17. sierpnia organizujemy **wycieczkę do Krakowa i Wieliczki.**

Bezpłatne noclegi w Krakowie, przewodników i bezpłatny zjazd do salin w Wieliczce. Członków i członkinie T.U.R., „Siły“, „Strzelca“ i sympatyków, chcących wziąć udział w tej wycieczce, uprasza się zwracać natychmiast ustnie lub piśmieniem do Sekretariatu T.U.R. Katowice, ul. Mieleckiego 3 i wpłacić 5 złotych w celu zakupu zniżkowego biletu kolejowego.

Koszta wycieczki 10 złotych. Pożywienie na 3 dni trzeba zabrać.

Baczność „Strzelec“ Różdzeń-Szopienice.

W niedzielę, dnia 10. bm. o godz. 4 po poł. u p. Polkiego odbędzie się zebranie oddziału, na którym będą ważne sprawy do załatwienia. Ref. ob. Bobek. Uprasza się o liczny udział.

Zarząd.

Baczność!**Baczność****Miejscowe Zarządy „Siły“**

Niniejszem dajemy do wiadomości, że zebranie członkowskie zgłaszać należy najpóźniej dwa tygodnie przed czasem pod adr. Aleksander Borys, Katowice, ul. Mieleckiego 3, aby nam umożliwić podział referentów odpowiednich ku zadowoleniu wszystkich naszych placówek.

Opóźnione zgłaszanie nie zawsze mogą być uwzględnione, na co szan. kolegom zwracamy uwagę.

Za Zarząd Okręgowy:

Stanisław Rochowiak, Herman Majer.
zast. prezesa. sekretarz.

Wesoły kącik

Jak golibroda zmagał się z komunistycznym kandydata na posła.

W parlamencie francuskim został posłem fryzjer Brigaut. Do wyboru przyczynił się pewien komunist, którego Brigaut gołił. Komuniści zażądał pewnego dnia golibrodę, a równocześnie zgłosił swą kandydaturę do Izby deputowanych. Brigaut wziął sobie postępowanie komunisty tak do serca że rozlepił po mieście takie afisze:

„Obywatele! Ten gałgan chce zostać posłem i mówi, że jest komuniści, obrońca ludu! Spójrzcie na jego zawsze gładko wygoloną upudrowaną głowę! Czy tak wygląda przedstawiciel robotników? Precz z tym blagierem i próżniakiem! Ja, Brigaut, człowiek pracy zgłaszam swą kandydaturę przeciw temu nadętemu komuniście.“

I Brigaut miał nadzwyczajne szczęście, bo dostał się rzeczywście do parlamentu. A rozżalony komuniści nie tylko, że żałował, iż się zaprzestał gołić u Brigauta, ale nie może odtąd patrzeć na żadnego golibrodę i — sam się gołi.

Za dział polityczny i feljton odpowiada Sławik Henryk, Katowice
Za korespond. i dział potoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrowka
— Drukem i nakładem Józefa Biniszkiewicza w Katowicach —

Teatr Świetlny Kammer

Od piątku 8., do poniedziałku, 11. sierpnia

Największy Decla-Film

Księżna Suwarin

W 7 aktach według sławnego romansu ogłoszonego w berlińskim czasopiśmie ilustrowanym. — Zdjęcia dokonane zostały w sklepianach tymczasowego kościola rosyjskiej osiadłości w Berlinie.

W rolach głównych:

Rudolf Klein-Rogge znani główni artyści z filmu Dr. Mabuse, **Alfred Abel** i sławna piękna **Xenia Desni** jako księżna Suwarin.

Prócz tego:

Komedja Fatty'ego

Otwarcie kasy: w niedzielę i święta o godzinie 2½-giej w dni powszednie o godzinie 4-tej.

Ostatnie przedstawienie o godzinie 8½, wieczorem.

Zwiedzający nas potwierdzają, iż muzyka nasza jest najlepsza w miejscu.

Alojzy Hoffmann

Mleczarnia i hurtownia

masła i serów

Ślawowa 17 Katowice Ślawowa 17

Najtańsze źródło zakupu
masła, serów i jaj

Polecam: 80

sera hartarskie i domowe

po bardzo tanich cenach.

D · R · U · K · I

WYKONUJE SZYBKO I STARANNIE
drukarnia „GŁOSY ROBOTNICZEJ“
KATOWICE, TEATRALNA 12. — TEL. 1150.

HANDLOWE